

UZASADNIENIE

Powódka, M. D., wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Z. Ż. kwoty 34.000,00 zł. tytułem zachowku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że aktem notarialnym z dnia 22 stycznia 2007 r. M. B. darowała na rzecz swojego syna Z. Ż. nieruchomość rolną, położoną w miejscowości P., składającą się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) o łącznym obszarze 148.200 m², dla której w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu prowadzona jest księga wieczysta Kw.Nr (...). Jednocześnie kolejnym aktem notarialnym M. B. powołała do spadku jako jedyną spadkobierczynię powódkę. W dniu 10 lipca 2013 r. zmarła spadkodawczyni M. B.. Posiadała ona troje dzieci: powódkę i dwóch synów. Powódka określiła czystą wartość spadku na kwotę 204.000,00 zł. (wartość ww. nieruchomości). W toku procesu podała ona, że spadkodawczyni w chwili otwarcia spadku nie posiadała już żadnego majątku. Natomiast za życia dokonała licznych darowizn na rzecz pozwanego. Ich przedmiotem były środki pieniężne, inwentarz żywy i martwy. Powołała się ona na darowiznę z dnia 14 listopada 1991 r., na spłnienie przez zmarłą długów pozwanego z tytułu alimentów i należności wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Podniosła też darowiznę, polegającą na zakupieniu przez spadkobierczynię wyposażenia mieszkania pozwanego przy ul. (...) w O. oraz opłacanie przez nią opłat za ww. lokal na rzecz powyższej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wniosła ponadto o uwzględnienie poniesionych przez nią wydatków na pogrzeb i nagrobek dla spadkodawczyni.

Pozwany, Z. Ż., wniósł o oddalenie powództwa w całości. (odpowieź na pozew k. 65-67)

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki, na podstawie których powódka może żądać zapłaty zachowku. Podniósł, że powódka jest jedynym spadkobiercą po zmarłej M. B. i cała masa spadkowa została przez nią objęta, a tym samym została ona w pełni zaspokojona przez testatorkę. Dodatkowo pozwany wskazał, że powódka otrzymała od M. B. darowizny, m.in. o charakterze finansowym, odpowiadające, a nawet przewyższające kwotę 203.000,00 zł. Podał, że zmarła sfinansowała powódcę zakup mieszkania i że powódka otrzymała również w całości kwotę, pochodzącą ze sprzedaży mieszkania M. B., położonego w (...) oraz nieruchomości gruntowej, położonej w M.. Pozwany podniósł, że powódka korzystała ze środków finansowych, zgromadzonych na rachunkach bankowych zmarłej. Zaprzeczył, aby otrzymał od spadkodawczyni darowizny, wskazane przez powódkę, z wyjątkiem nieruchomości rolnej, położonej w miejscowości P..

Sąd ustalił, co następuje:

Spadkodawczyni M. B. zmarła w dniu 10 lipca 2013 r.

w O., ostatnio stale mieszkała w G.. W chwili śmierci była wdową. Miała czworo dzieci: M. D., Z. Ż., K. Z., a czwarte dziecko zmarło w wieku trzech miesięcy.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny, prawomocnym postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 1255/16 stwierdził, że spadek po M. B. na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego dnia 22 stycznia 2007 r. nabyła córka M. D. w całości.

M. B. w dniu 22 stycznia 2007 r. w Kancelarii Notarialnej w P. przed notariuszem L. T. sporządziła testament, którym do całości spadku powołała swoją córkę M. D.. Jednocześnie w testamencie tym oświadczyła, że wydziedzicza swojego syna K. Z., podając tego przyczyny i stwierdzając, że nie przebaczyła mu jego zachowania. Wydziedziczony posiada zstępnych.

(dowód: akta sprawy I Ns 1255/16 o stwierdzenie nabycia spadku, testament k. 13-15, postanowienie z dnia 21.11.2016 r. k. 269; co do zstępnych K. Z. – bezsporne k. 67)

Z. Ż. posiadał lokal mieszkalny nr (...), położony w budynku przy ul. (...) w O., wchodzącym do zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. W dniu 22 września 1993 r. M. B. złożyła pisemne oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, zgodnie z którym wszelki majątek ruchomy, będący w O. przy ul. (...), w miejscu zamieszkania jej syna Z. Ż., jest jej własnością, gdyż został on zakupiony za jej pieniądze oraz że ten majątek jest w użytkowaniu i używaniu pozwanego. W dniu 12 czerwca 2006 r. powódka uiściła na rzecz ww. Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 4.605,00 zł. tytułem spłaty zadłużenia. Środki na ten cel pochodziły od M. B.. W okresie od dnia 23 grudnia 2008 r. do dnia 20 stycznia 2011 r. wszelkie opłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej, w tym z tytułu spłaty kredytu, uiszczala co miesiąc powódka ze środków, pochodzących od matki M. B.. Opłaty te wyniosły za ten okres łącznie 32.748,32 zł. W dniu 01 października 2011 r. wpłacona została na rzecz Spółdzielni kwota 23.459,52 zł. tytułem całkowitej spłaty kredytu mieszkaniowego. Środki na ten cel przekazała również spadkodawczyni. Mieszkanie pozwanego przy ul. (...) było okresowo wynajmowane. Uzyskane w ten sposób pieniądze powódka oddawała pozwanemu.

(dowód: dowód wpłaty k. 86, pełnomocnictwo k. 211-212, oświadczenie z dnia 22.09.1993 r. k. 292, zestawienie operacji k. 304-317, zeznania powódki k. 214-215, 353v., 353, zeznania pozwanego k. 354)

W dniu 14 listopada 1991 r. pomiędzy M. B. (wówczas Ż.) jako darczyńcą i Z. Ż. jako obdarowanym zawarta została umowa darowizny. Spadkodawczyni oświadczyła w niej, że daruje na rzecz syna cały inwentarz żywy i martwy, opisany w tej umowie, a obdarowany – że darowiznę tę przyjmuje. Przedmiotem umowy było: siedem krów, sześć cielaków, jedna klacz, ciągnik T 25a, przetrząsacz – zgrabiarka, pług, sprężynówka, brony, siewnik nawozowy, dwa wozy konne, sprzęty konne, dwukółka, kopaczka do ziemniaków, siewnik elektryczny i sieczkarnia. Strony określiły wartość darowizny na 25.000.000,00 zł.

Pismem z dnia 14 kwietnia 1992 r. pozwany skierował do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu zawiadomienie o przestępstwie z wnioskiem o ściganie jego matki M. Ż.. Zarzucił jej przywłaszczenie stanowiących jego własność przetrząsacz – zgrabiarki, pługa dwuskibowego, konia, klaczy, krowy i silnika o wartości około 25.000.000,00 zł., i twierdził, że sprzedała ona powyższe przedmioty nieznanym mu osobom. Pozwany powołał się przy tym na umowę darowizny tych ruchomości, uczynioną przez matkę.

W dniu 03 maja 1992 r. zapadło postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie przywłaszczenia mienia, stanowiącego własność Z. Ż. przez jego matkę M. Ż., w związku z tym, że nie stwierdzono faktu przywłaszczenia mienia. W uzasadnieniu ww. postanowienia stwierdzono, że M. Ż. w obecności Z. B. odkupiła od obdarowanego przedmiot darowizny z listopada 1991 r. za łączną kwotę 32.000.000,00 zł., płatną w dwóch ratach: w kwocie 12.000.000,00 zł. w grudniu 1991 r. i 25.000.000,00 zł. w dniu 24 marca 1992 r.

M. Ż. w dniu 07 maja 1992 r. złożyła pisemne oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, zgodnie z którym odwołała ona darowiznę, dokonaną w dniu 14 listopada 1991 r., inwentarza żywego i martwego, uczynioną przez nią na rzecz syna Z. Ż.. Oświadczyła ona również, że darowizna powyższa nie została wykonana przez wydanie rzeczy i przedmiotów nią objętych na rzecz obdarowanego.

(dowód: umowa darowizny z dnia 14.11.1991 r. k. 95, zawiadomienie o przestępstwie k. 102, postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia k. 113, oświadczenie z dnia 07.05.1992 r. k. 114, 118-119, zeznania powódki k. 215)

M. B. spłaciła w dniu 30 lipca 2001 r. zaległość Z. Ż. w kwocie 3.978,54 zł. z tytułu alimentów.

(dowód: przelew k. 94, zeznania świadka B. Ż. k. 138)

W dniu 22 stycznia 2007 r. M. B. umową w formie aktu notarialnego za numerem Rep. A 305/2007 darowała na rzecz syna Z. Ż. nieruchomość rolną, położoną w P., gm. Jednorożec, składającą się z działek nr (...) o powierzchni 148.200 m², dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu prowadzi księgę wieczystą Kw.Nr (...). Wartość powyższej darowizny strony umowy określiły na kwotę 80.000,00 zł., jednocześnie oświadczając, że jest to pierwsza darowizna darczyńcy na rzecz obdarowanego. Aktualnie wartość powyższej nieruchomości wynosi 204.000,00 zł.

(dowód: akt notarialny umowy darowizny k. 7-12; wartość – niesporna k. 355v.)

M. B. posiadała rachunek w Banku (...) S.A. z siedzibą w W., I Oddział w O., o numerze (...). Przed śmiercią pobierała świadczenie rentowe, które Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazywał jej na ww. konto bankowe. W 2009 r. świadczenie to wynosiło 1.155,48 zł., od kwietnia 2010 r. – 1.206,20 zł., od marca 2011 r. – 1.242,72 zł., w marcu 2012 r. – 1.323,30 zł., od kwietnia 2012 r. – 1.327,30 zł., a od kwietnia 2013 r. – 1.378,03 zł. Z powyższego rachunku bankowego dokonano przelewów na rzecz powódki: w dniu 12 sierpnia 2009 r. kwoty 4.000,00 zł., w dniu 07 listopada 2009 r. kwoty 1.500,00 zł., w dniu 17 marca 2010 r. kwoty 1.000,00 zł., w dniu 01 czerwca 2010 r. kwoty 2 x 15.000,00 zł., w dniu 14 czerwca 2010 r. kwoty 43.000,00 zł., w dniu 07 grudnia 2012 r. kwoty 1.000,00 zł., w dniu 01 lipca 2013 r. kwoty 3.000,00 zł. W dniu 07 stycznia 2013 r. z rachunku tego przelano na konto pozwanego kwotę 500,00 zł. Do powyższego rachunku bankowego spadkodawczyni wydane zostało stałe zlecenie wypłaty na rzecz powódki, w związku z czym co miesiąc przelewano na jej konto początkowo 800,00 zł. – począwszy od grudnia 2009 r., a od listopada 2011 r. – 1.200,00 zł. Środki te powódka przeznaczała m.in. na leki dla matki, na opłaty za mieszkanie pozwanego przy ul. (...) w O. i za lokal spadkodawczyni w M., a po jego sprzedaży – na koszty utrzymania i zamieszkania M. B. u powódki w G.. Rachunek bankowy spadkodawczyni o numerze (...) został zamknięty na podstawie pisemnej dyspozycji powódki z dnia 23 września 2013 r. Nie było na nim wówczas żadnych środków.

(dowód: zaświadczenie ZUS k. 283, historia rachunku k. 323-340, dyspozycja do rachunku bankowego k. 289, lista operacji k. 290, zeznania powódki k. 353v.-354)

M. B. była właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku nr (...) w M., gm. P., dla którego prowadzona jest księga wieczysta Kw.Nr (...). Umową sprzedaży z dnia 24 maja 2010 r. zbyła ona powyższy lokal za cenę 87.000,00 zł. Nabywcy cenę sprzedaży przelali na konto o numerze (...) w dniu 31 maja 2010 r. Ze środków w ten sposób uzyskanych spadkodawczyni darowała pozwanemu kwotę 4.000,00 zł.

(dowód: akta księgi wieczystej Kw.Nr (...), historia rachunku k. 329, zeznania świadka B. Ż. k. 138, zeznania powódki k. 214, 355)

W dniu 17 grudnia 2009 r. powódka nabyła w drodze umowy sprzedaży prawo użytkowania wieczystego gruntu, oznaczonego jako działka nr (...) o powierzchni 0,1260 ha wraz ze stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności budynkiem mieszkalnym, położone w G., gm. J., za kwotę 260.000,00 zł. Powódka oświadczyła w akcie notarialnym ww. umowy, że nabycia dokonuje do majątku osobistego za fundusze pochodzące częściowo ze sprzedaży stanowiącego jej majątek osobisty spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku przy ul. (...) w O.. Prawo do tego lokalu sprzedała ona umową z dnia 15 grudnia 2009 r. za numerem Rep. A 16839/2009. Stawający do aktu notarialnego mąż powódki potwierdził powyższe. Oprócz środków ze sprzedaży powyższego lokalu przy ul. (...), na pokrycie ceny nabycia prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności budynku w G. powódka zaciągnęła kredyt w kwocie 80.000,00 zł. na podstawie umowy z dnia 16 grudnia 2009 r., zawartej z (...) S.A. Oddział w Polsce. W 2010 r. powódka remontowała dom i w związku z tym dokonywała licznych zakupów materiałów budowlanych i hydraulicznych w sklepach w O.: Praktiker (...), J., (...) O., (...) S.A., oraz w firmie (...). Na ten cel przeznaczyła m.in. środki, uzyskane od matki.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 17.12.2009 r. k. 88-93, zestawienie operacji k. 356-261, zeznania powódki k. 214)

Powódce wypłacony został zasilek pogrzebowy. Świadczenie to wynosiło 4.000,00 zł. Usługi pogrzebowe świadczyła firma pogrzebowa A. (...) Usługi (...). Powódka poniosła koszty nagrobka w kwocie 2.420,00 zł. Zapłaciła również parafii rzymsko – katolickiej za pogrzeb kwotę 1.500,00 zł. Sfinansowała stypę na kilkanaście osób, która odbyła się w jej domu w G..

(dowód: zaświadczenie ZUS k. 283, umowa o dzieło k. 87, zaświadczenie parafii k. 291, zeznania powódki k. 214, 353v.)

W skład spadku po M. B. nie wchodzi żadne aktywa.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

Prawo do zachowku nie przysługuje osobom, które zostały wydziedziczone przez spadkodawcę w testamencie. Przepis art. 1008 k.c. stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku. Wówczas do zachowku uprawnieni są zstępni wydziedziczonego zstępnego, chociażby przeżył on spadkodawcę (art. 1011 k.c.).

Funkcją zachowku jest zatem zabezpieczenie interesów najbliższej rodziny zmarłego. Interesy te może zabezpieczyć sam spadkodawca poprzez własne rozrządzenie na rzecz najbliższych (darowizna, zapis, powołanie do spadku na mocy testamentu); w przeciwnym razie służy im powództwo, skierowane przeciwko osobie, którą spadkodawca uposażył z pominięciem lub obok najbliższych.

Z art. 991 § 2 k.c. wynika, że zobowiązaniem z tytułu zachowku w pierwszej kolejności jest spadkobierca. Obowiązek zapłacenia sumy zachowku powstaje w chwili śmierci spadkodawcy i należy do długów spadkowych. Roszczenie o zachówek może przyjąć postać roszczenia o zapłatę całego należnego zachowku, albo też – gdy uprawniony do zachowku został częściowo zaspokojony w drodze zapisu, darowizny itd. – roszczenia o uzupełnienie zachowku. Zgodnie z art. 1000 § 1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia, będącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki, przekraczającej jego własny zachówek (art. 1000 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie z żądaniem zasądzenia stosownej kwoty tytułem zachowku wystąpiła córka spadkodawczyni, która odziedziczyła spadek w całości na podstawie testamentu. Utrzymywała ona, że pomimo powołania jej do dziedziczenia w testamencie, nie otrzymała należnego jej zachowku, bowiem w chwili śmierci spadkodawczyni nie posiadała już żadnego majątku, oraz że majątkiem tym zadysponowała ona za życia w drodze darowizny na rzecz pozwanego. W konsekwencji powódka z roszczeniem o należny jej zachówek wystąpiła w trybie art. 1000 § 1 k.c. w stosunku do pozwanego jako do osoby, która otrzymała darowiznę, podlegającą doliczeniu do spadku.

Zasady obliczenia zachowku zostały określone w przepisach art. 991-999 k.c. Zgodnie z nimi w pierwszej kolejności należy obliczyć udział w spadku podmiotu uprawnionego do zachowku, a następnie wielkość tę przemnożyć przez udział, wyrażający zakres uprawnienia do zachowku (1/2 lub 2/3). Następnie należy obliczyć substrat zachowku. W ramach tego etapu najpierw ustala się aktywa masy spadkowej, następnie od aktywów odejmuje się pasywa, a różnica tych dwóch wartości przedstawia czystą wartość spadku. W dalszej kolejności do czystej wartości spadku dolicza się darowizny. Suma czystej wartości spadku i suma darowizn stanowi substrat zachowku. W ostatnim etapie należy dokonać przemnożenia substratu zachowku przez ułamek, określający zakres uprawnienia do zachowku.

Jak z powyższego wynika, ustalenie substratu zachowku wymaga określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku,

według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem długów, wynikających z zapisów i poleceń. Dla ustalenia substratu zachowku do czystej wartości spadku dolicza się wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób, za wyjątkiem drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych i dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 k.c.). Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 § 1 k.c.).

Roszczenie o zachówek konkretyzuje się z chwilą otwarcia spadku – na ten też moment należy oceniać spełnienie przesłanek z art. 991 k.c., a więc małoletność lub niezdolność do pracy. Powódka nie była w tej dacie osobą małoletnią ani trwale niezdolną do pracy, w związku z tym należy się jej połowa wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Spadkodawczyni M. B. zmarła jako wdowa, posiadała troje dzieci. Jedno z nich – syna K. Z. – wydziedziczyła, przy czym ma on zstępnych. W konsekwencji udział spadkowy, stanowiący podstawę do obliczenia zachowku powódki wynosi $1/6$ ($1/3 \times 1/2$).

Bezsporne ostatecznie między stronami było, że w skład spadku po M. B. nie wchodzi żadne aktywa. Do długów spadkowych, zgłoszonych przez powódkę, należą poniesione przez nią koszty pochówku, stypy i nagrobka. Powódka pobrała zasilek pogrzebowy w kwocie 4.000,00 zł., z którego pokryła koszty usług pogrzebowych, świadczonych przez firmę (...) (zaświadczenie ZUS k. 283). Do rozliczenia pozostał koszt nagrobka w kwocie 2.420,00 zł. (karta 87) i opłata na rzecz parafii rzymsko – katolickiej, wynosząca 1.500,00 zł., łącznie 3.920,00 zł. Innych wydatków na powyższy cel powódka nie wykazała.

Doliczeniu podlegały następujące darowizny, uczynione przez spadkodawczynię na rzecz pozwanego Z. Ż.:

- darowizna nieruchomości rolnej, położonej w P., gm. Jednoróżec, dokonana w dniu 22 stycznia 2007 r., której wartość strony określiły na kwotę 204.000,00 zł.,
- darowizna środków pieniężnych w kwocie 4.605,00 zł., przeznaczonych na spłatę zadłużenia w opłatach za lokal przy ul. (...) w O. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. (k. 86),
- darowizna środków pieniężnych w łącznej kwocie 56.207,84 zł., obejmująca opłaty za lokal przy ul. (...) w O. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O., w tym spłatę kredytu mieszkaniowego, w okresie grudzień 2008 r. – styczeń 2011 r. (k. 304-317),
- darowizna środków pieniężnych w kwocie 3.978,54 zł., przeznaczonych na spłatę zadłużenia z tytułu alimentów (k. 94),
- darowizna środków pieniężnych w kwocie 4.000,00 zł., dokonana w 2010 r. po sprzedaży przez spadkodawczynię lokalu mieszkalnego w M.,
- darowizna środków pieniężnych w kwocie 500,00 zł., dokonana w dniu 07 stycznia 2013 r. z rachunku bankowego spadkodawczyni na konto pozwanego (k. 338).

Łączna wartość powyższych darowizn to 273.291,38 zł.

Doliczeniu podlegały również darowizny, uczynione przez spadkodawczynię na rzecz powódki w postaci środków pieniężnych w łącznej kwocie 83.500,00 zł. Są one udokumentowane, bowiem dokonywane były w drodze przelewów z konta bankowego spadkodawczyni na rachunek bankowy powódki. (vide: historia rachunku k. 324-340)

W związku z powyższym substrat zachowku to kwota 352.871,38 zł. (-3.920,00 zł. + 273.291,38 zł. + 83.500,00 zł.). Szósta część tej kwoty to 58.811,90 zł.

Wyliczonego zachowku nie należy mylić z kwotą, odpowiadającą roszczeniu uprawnionego. Tę ostatnią otrzymujemy przez odjęcie od wyliczonego zachowku kwot, które uprawniony jest zobowiązany zaliczyć sobie na należny zachówek na podstawie art. 996 k.c. i art. 997 k.c. Powódka otrzymała darowizny w łącznej kwocie 83.500,00 zł. Jak wynika z powyższego wartość darowizny na jej rzecz przekracza wartość należnego jej zachowku. (83.500,00 zł. > 58.811,90 zł.)

Dokonując oceny stanowisk stron w świetle zaferowanego przez nie materiału dowodowego, stwierdzić należy, co następuje:

W sprawie o zachówek obowiązują ogólne reguły dowodowe, określone w art. 6 k.c. i stanowiącym jego odpowiednik na gruncie prawa procesowego art. 232 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Art. 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Każda ze stron niniejszego procesu obowiązana była więc do udowodnienia okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę jej żądania. W szczególności na powódce jako na podmiocie wywodzącym roszczenie spoczywał obowiązek wykazania, iż spadkodawczyni w taki sposób nieodpłatnie rozdysponowała za życia składnikami majątkowymi (darowizny), że nie otrzymała ona należnego jej zachowku. W świetle przepisu art. 6 k.c. za prawdziwe mogą być przyjęte fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały należycie wykazane. Materialnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. uzupełniają reguły procesowe, w szczególności art. 3 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek, dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30.11.2016 r., I ACa 506/16)

Jeżeli chodzi o darowizny na rzecz pozwanego, poza sporem była dokonana w dniu 22 stycznia 2007 r. darowizna nieruchomości rolnej, położonej w P., gm. Jednorozec, której wartość strony określiły na kwotę 204.000,00 zł. Pozostałym pozwanym zaprzeczał. Darowizny środków pieniężnych w kwocie 4.605,00 zł., przeznaczonych na spłatę zadłużenia w opłatach za lokal przy ul. (...) w O. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. (k. 86), oraz środków pieniężnych w kwocie 3.978,54 zł. na spłatę zadłużenia z tytułu alimentów (k. 94), były udokumentowane dowodami wpłaty. Z zestawienia operacji, uzyskanego od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. (k. 304-317) jednoznacznie wynika, że w okresie grudzień 2008 r. – styczeń 2011 r. opłaty za lokal przy ul. (...) w O. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O., w tym na spłatę kredytu mieszkaniowego, wpłacane były przez powódkę, która twierdziła, że środki na ten cel przekazywała jej matka, a ona jedynie dokonywała przelewów. Łącznie jest to kwota 56.207,84 zł. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, jakoby zwrócił on tę kwotę. Twierdzenia te nie były bowiem poparte żadnymi dowodami. W ocenie Sądu były pełne podstawy do zaliczenia darowizny środków pieniężnych w kwocie 4.000,00 zł., dokonanej w 2010 r. po sprzedaży przez spadkodawczynię lokalu mieszkalnego w M.. Okoliczność tę potwierdził świadek B. Ż. (zeznania k. 138). Sąd dał wiarę jej zeznaniom. Logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym jest to, że matka po uzyskaniu znacznej kwoty przekazała powyższą sumę pieniężną pozwanemu jako swemu synowi. Natomiast darowizna środków pieniężnych w kwocie 500,00 zł., dokonana w dniu 07 stycznia 2013 r., wynika z historii rachunku bankowego spadkodawczyni (k. 338).

Wątpliwości budzi darowizna inwentarza żywego i martwego, na okoliczność której w dniu 14 listopada 1991 r. spisana została umowa z podpisami notarialnie poświadczonymi. Spadkodawczyni oświadczyła w niej, że daruje na rzecz syna cały inwentarz żywy i martwy. Strony określiły wartość darowizny na 25.000.000,00 zł. Pismem z dnia 14 kwietnia 1992 r. pozwany skierował do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu zawiadomienie o przestępstwie z wnioskiem o ściganie matki, zarzucając jej przywłaszczenie stanowiącego jego własność mienia o wartości około 25.000.000,00 zł. Pozwany powołał się przy tym na umowę darowizny tych ruchomości przez matkę. Postanowieniem z dnia 03 maja 1992 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie przywłaszczenia mienia, stanowiącego własność Z. Ż. przez M. Ż., w związku z tym, że nie stwierdzono faktu przywłaszczenia mienia. W uzasadnieniu ww. postanowienia

stwierdzono, że M. Ż. w obecności Z. B. odkupiła od obdarowanego przedmiot darowizny z listopada 1991 r. za łączną kwotę 32.000.000,00 zł., płatną w dwóch ratach: w kwocie 12.000.000,00 zł. w grudniu 1991 r. i 25.000.000,00 zł. w dniu 24 marca 1992 r. Natomiast M. Ż. w dniu 07 maja 1992 r. złożyła pisemne oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, zgodnie z którym odwołała ona darowiznę z dnia 14 listopada 1991 r. inwentarza żywego i martwego, uczynioną przez nią na rzecz syna Z. Ż.. Oświadczyła ona również, że darowizna powyższa nie została wykonana przez wydanie rzeczy i przedmiotów nią objętych na rzecz obdarowanego. (vide: umowa darowizny z dnia 14.11.1991 r. k. 95, zawiadomienie o przestępstwie k. 102, postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia k. 113, oświadczenie z dnia 07.05.1992 r. k. 114, 118-119)

Odnośnie tego ewentualnego przysporzenia podnieść należy dwie kwestie: po pierwsze – powódka nie zaofiarowała żadnego dowodu na okoliczność wartości przedmiotu umowy z dnia 14 listopada 1991 r., a po wtóre – nawet jeśli przyjąć, że wartość ta równa jest kwocie 25.000,00 zł. (choćby zastosować zasady denominacji złotego zadeklarowaną w ww. umowie wartość darowizny 25.000.000,00 zł. dawałaby kwotę 2.500,00 zł.), nie wpływa to na wartość substratu zachowku w sposób, który dawałby podstawę do spłaty na rzecz powódki.

Powódka podnosiła, że spadkodawczyni dokonała na rzecz pozwanego licznych darowizn środków pieniężnych na różne cele: na spłatę należnych od niego alimentów, na zakup nawozów, inwentarza żywego, maszyn i urządzeń do prowadzenia gospodarstwa rolnego, na zakup żywności, paliwa w okresie żniw i sianokosów. W tym zakresie powódka nie sprecyzowała stanowiska przez podanie kiedy darowizny te miały miejsce, jakie były to kwoty, i nie przedłożyła na tę okoliczność żadnych dowodów, pomimo zakreślania jej stosownego terminu (vide: na rozprawie w dniu 08 listopada 2017 r. określono ostateczny termin 14 dni na zgłoszenie wszelkich twierdzeń, wniosków i dowodów pod rygorem ich pominięcia, k. 273).

Podobnie przedstawia się kwestia wyposażenia mieszkania pozwanego przy ul. (...) w O., o którym powódka twierdziła, że jego zakup był sfinansowany przez spadkodawczynię. Na powyższą okoliczność przedłożyła ona oświadczenie M. B. z dnia 22 września 1993 r. (k. 292). Podlega ono ocenie jako dokument prywatny, co oznacza, że stanowi dowód jedynie tego, że określonej treści oświadczenie zostało złożone przez osobę, która je podpisała (art. 245 k.p.c.). Nie jest on natomiast dowodem tego, co zostało w nim zaświadczone. Okoliczności te podlegają ogólnym regułom dowodowym, określonym w przepisach art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Tymczasem powódka nie wskazała nawet składników tego wyposażenia i ich wartości. Na uwagę zasługuje również treść złożonego w dniu 22 września 1993 r. przez M. B. pisemnego oświadczenia, zgodnie z którym wszelki majątek ruchomy, będący w O. przy ul. (...), w miejscu zamieszkania jej syna Z. Ż., jest jej własnością, gdyż został on zakupiony za jej pieniądze oraz że ten majątek jest w użytkowaniu i używaniu pozwanego. Nie ma w nim mowy o darowiznie, ale o tym, że majątek ruchomy tam się znajdujący jest własnością spadkodawczyni, a pozwanemu oddany został jedynie do korzystania.

Zdaniem Sądu nie budziło wątpliwości, że M. B. dokonała również darowizn na rzecz powódki w postaci środków pieniężnych w łącznej kwocie 83.500,00 zł. Są one udokumentowane, bowiem dokonywane były w drodze przelewów z konta bankowego spadkodawczyni na rachunek bankowy powódki. (vide: historia rachunku k. 324-340)

Nie zasługują przy tym na wiarę zeznania powódki, zgodnie z którymi przelewy na jej konto w łącznej kwocie 83.500,00 zł. nie były w istocie na jej rzecz. Zeznała ona, że: „Jeżeli chodzi o przelew w kwocie 4.000,00 zł. z sierpnia 2009 r. pieniądze te przeznaczone zostały na paliwo dla pozwanego. Był to bowiem okres sianokosów. Nie pamiętam dokładnie na jaki cel została przeznaczona kwota 1.500,00 zł. przelana na moje konto w listopadzie 2009 r. Mogło to być zrefundowanie poczynionych przeze mnie wydatków na opłaty za mieszkanie przy ul. (...). W marcu mam urodziny i imieniny i przelew w kwocie 1.000,00 zł. mógł być prezentem od mamy dla mnie. Jeżeli chodzi o rozliczenia ze mną, to mama dokonywała tego przelewami. Nie wypieram się tego, że na moją rzecz zostały w czerwcu 2010 r. dokonane dwa przelewy w kwotach po 15.000,00 zł. i w kwocie 43.000,00 zł. Mama już wówczas mieszkała w G. i wypłata z jej konta wiązała się z koniecznością wyjazdu do O. do oddziału banku, dlatego wygodniej było mamie przelać pieniądze na moje konto i mieć je w każdej chwili. (...) Jeżeli chodzi o przelew z grudnia 2012 r. w kwocie 1.000,00 zł. mogło być to z przeznaczeniem na prezenty dla wnuków. Przelew z lipca 2013 r. w kwocie 3.000,00 zł. został częściowo wykorzystany na pokrycie kosztów opieki medycznej dla mamy.”

Twierdzenia powódki nie zostały poparte żadnymi dowodami. Na uwagę zasługują użyte przez nią sformułowania: „mogło być”, „mógł być”. Brak im zatem stanowczości i pewności co do rzeczywistego stanu rzeczy. Przelewy zaś można wykonywać za pośrednictwem Internetu i to zarówno z konta powódki, jak i konta spadkodawczynie, w związku z czym nie było potrzeby udawania się do oddziału banku w O.. Siedziba banku, w którym rachunek miała powódka, również nie mieściła się w G.. Na koszty opieki i leczenia przeznaczane były natomiast środki ze stałych comiesięcznych zleceń na rzecz powódki.

Sąd miał na uwadze, że powódka w tym okresie przeprowadzała prace remontowe w zakupionym w dniu 17 grudnia 2009 r. domu w G.. Część środków z powyższej darowizny niewątpliwie przeznaczyła ona na ten cel, co zresztą sama przyznała. (vide: umowa sprzedaży z dnia 17.12.2009 r. k. 88-93, zestawienie operacji k. 356-261, zeznania powódki k. 214)

Sąd nie uwzględnił wniosków pozwanego o zaliczenie wskazanych przez niego darowizn na rzecz powódki. Brak dowodów na okoliczność, że matka sfinansowała jej zakup mieszkania w O. i nieruchomości w G. – z aktu notarialnego umowy sprzedaży z dnia 17 grudnia 2009 r. wynika pochodzenie środków na zakup, tj. ze sprzedaży stanowiącego majątek osobisty powódki spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) oraz z kredytu bankowego w kwocie 80.000,00 zł. (k. 88-93). Na koncie bankowym M. B. – wbrew twierdzeniom pozwanego – w dacie otwarcia spadku nie było już środków pieniężnych (k. 290). Świadczenia rentowe przekazywane były na konto bankowe. Co prawda z konta tego co miesiąc przelewano na konto powódki kwoty prawie w całości wyczerpujące powyższe świadczenie (vide: k. 327-340), jednakże Sąd w tym zakresie uznał za wiarygodne jej zeznania, że środki z tego tytułu przeznaczała ona na opłaty za lokal pozwanego przy ul. (...) oraz za lokal spadkodawczynie w M., a także na leki dla matki i koszty jej utrzymania, leczenia i opieki nad nią.

Nie potwierdziła się teza pozwanego o tym, że oprócz lokalu mieszkalnego, dla którego prowadzona jest księga wieczysta Kw.Nr (...), a który spadkodawczynie sprzedała umową z dnia 24 maja 2010 r., miała ona jeszcze nieruchomości gruntowe w M. (dwie działki). Odnośnie złotej biżuterii po spadkodawczynie – brak dowodu na posiadanie jej przez powódkę.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, które jako dowód zostały złożone przez strony, a które nie budziły wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. Ź. (k. 138), uznając je za wiarygodne w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym. Na uwagę zasługuje jednak ich ogólnikowość. Poza darowizną kwoty 4.000,00 zł., brak w nich dat i wartości dokonanych rzekomo na rzecz pozwanego darowizn. Zauważyć należy, że ww. świadek zeznał też m.in., że spadkodawczynie wspierała nie tylko pozwanego, ale i powódkę, oraz że niektóre darowizny były przez nią odwoływane, choć też bez podania szczegółów.

Zeznania stron Sąd uznał za godne wiary w tym zakresie, w jakim zostały one potwierdzone przez inne środki dowodowe, w szczególności przez dokumenty. Częściowo ocena zeznań zaprezentowana została powyżej, przy omawianiu poszczególnych darowizn. Sąd – jak to wyżej wskazano – nie dał wiary zeznaniom powódki w przedmiocie przeznaczenia środków w kwocie 83.500,00 zł., przelanych na jej konto z rachunku bankowego matki (k. 353v.-354). Sąd odmówił wiary jej zeznaniom, zgodnie z którymi po sprzedaży przez matkę lokalu w M. otrzymała od niej w darowiznie jedynie 30.000,00 zł. W sposób oczywisty stoi to w sprzeczności z dowodem w postaci historii rachunku bankowego spadkodawczynie, z którego wynika, że na konto powódki bezpośrednio po transakcji, dotyczącej ww. lokalu, wpłynęły kwoty: 43.000,00 zł. i dwa razy po 15.000,00 zł. (k. 329).

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie powołanych przepisów orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 300) w zw. z art. 98 k.p.c., w punkcie 2 wyroku orzeczono o kosztach sądowych w kwocie 199,75 zł., nakazując ich ściągnięcie od przegranej powódki. Na koszty sądowe składają się: kwota 66,03 zł. stanowiąca opłatę za konwój (k. 197), i kwota 133,72 zł. – zwrot kosztów stawienia świadka (k. 220, 221).